

Poland

**Monakijskie "Anioły
Biznesu"**[PRINT EMAIL](#)

09.06.2009.



"Mentorship Program" z Międzynarodowego Uniwersytetu w Monako – o swoich doświadczeniach w programie opowiada Igor Bucki, student z Polski.

Podczas obecnej recesji młodzi studenci mają większą niż zazwyczaj potrzebę bycia wspieranym i otrzymywania konkretnych porad i sugestii związanych z karierą i przyszłością zawodową. Międzynarodowy Uniwersytet z Monako (International University of Monaco - IUM) znalazł na to sposób. Szkoła od pięciu lat wychodzi studentom na przeciw z inicjatywą *IUM Mentorship Programme*. Program ten umożliwia uczestnikom nawiązywanie indywidualnych kontaktów z osobami ze świata biznesu. Studenci z wszystkich lat i niezależnie od studiowanego kierunku (licencjat, magisterskie, MSc, MBA) mogą brać udział w tym programie.

Po radę do mistrza

Mentor jest jak osobisty doradca, który daje praktyczne porady, inspiruje własnymi dokonaniem i stymuluje motywację do pracy. Igor Bucki, student z Polski na rocznym programie magisterskim (MSc) w luksusowych markach, również zdecydował się na „Mentorship” program. „Zaraz po przyjeździe do Monako zostaliśmy poinformowani, że program ma miejsce i że jeśli chcemy to możemy w nim uczestniczyć. Współpraca z mentorem polega przede wszystkim na rozmowie, która bardzo szybko koncentruje się na wspólnym ustalaniu celów i sposobach ich osiągania. Regulamin Szkoły przewiduje przynajmniej cztery obowiązkowe spotkania w ciągu roku, ale jest to kwestia indywidualna, która nierzadko zależy od mentora i jego obciążenia czasowego” stwierdza Igor.

Niektórzy studenci spotykają się z mentorami nawet raz w tygodniu, do tego dochodzą częste kontakty telefoniczne, maile czy wymiany na Facebooku. Nierzadko studentom udaje się zbudować silne więzi z mentorami, które podtrzymywane są jeszcze długo po ukończeniu studiów.

Źródło satysfakcji dla każdego

To co różni nauczyciela na IUM od mentora, to to że ten pierwszy jest teoretykiem, a ten drugi praktykiem, który potrafi przekazać pasję do tego co robi i odpowiednio zainspirować. Decyzja o wybraniu właściwego mentora musi być dopasowana do indywidualnych potrzeb i oczekiwań. „Przykładowo, ktoś specjalizujący się w przemyśle mody, najprawdopodobniej wybierze mentora pracującego w firmie odzieżowej” – mówi Igor. Szkoła, dzięki rozlicznym kontaktom i znajomością, może ułatwić zbliżenie się do wybranej osoby. Na rozpoczęcie roku szkolnego IUM organizuje specjalną imprezę w celu integracji środowiska studenckiego z potencjalnymi mentorami. Wybór jest szeroki. Wielu znaczących CEO (prezesi) i dyrektorów z międzynarodowych firm jak Adidas (Niemcy), Giorgio Armani (USA), Vivienne Westwood (Wielka Brytania), Gucci Group (Włochy), UBS Private [Bank](#) (Monako), Crédit Suisse (Szwajcaria), decydują się corocznie brać udział w programie „mentorship”.

Od czasu powstania w 2004 roku, mentorship program osiągnął duży sukces i to nie tylko wśród studentów „Stać się mentorem, jest bardzo wzbogacającym doświadczeniem. Jest w tym coś bardziej waloryzującego niż w klasycznym przekazywaniu wiedzy. Pomagamy młodym generacjom” sądzi Michel Sabot, CEO operacji hotelowych z « Société des Bains de Mer de Monaco » (Monte-Carlo SBM), który sam jest mentorem od początku powstania programu.

Po studiach ...

Igor Bucki, na dzień dzisiejszy praktycznie ukończył studia na Międzynarodowym Uniwersytecie w Monako i wiąże swoje plany zawodowe z przemysłem olejowo – energetycznym lub ze sportem i sektorem rajdowo-wyścigowym, z tych też powodów na mentorów wybrał osoby z obu branż. „Liczę na to, że ekonomia w końcu wyjdzie ze stagnacji i rynek pracy stanie się bardziej przystępny dla ludzi świeżo po studiach. Jako, że czuję się bardzo związany z Polską chciałbym wrócić po jakimś czasie do kraju i zrealizować kilka pomysłów na własną rękę”. Porady mentorów z całą pewnością bardzo mu w tym się przydadzą. (red)